

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 25 Sierpnia r. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

Moskwa dnia 10 sierpnia ()*

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, dzięki Bogu, cieszy się nayspożytkowszym zdrowiem.

Zdrowie NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZOWEY JEYMOŚCI, ALEXANDRY FEDOROWNY, teraz w dobrym jest stanie. NAYJAŚNIEJSZA PANI po słabości, którą przez kilka dni czuła, widocznie się pokrzepiła. Szczególną pomoc zdrowiu CESARZOWEY JEYMOŚCI przyniosło Wyokie Jey przemieszkowanie w daczcy Hrabiny Orłowej.

Tak pocieszające wiadomości, powinny zupełnie uspokoić mieszkańców St. Petersburga, do których wiadomości o chorobie NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZOWEY mogły dopytać w postaci powiększonej.

O Kompanii Czarnomorskiej, dla zaprowadzenia młynów parowych i handlu mąką pszenną.
(z Gazety Handlowej.)

Dyrekcja kompanii czarnomorskiej, mającej na celu zaprowadzenie młynów parowych i wywóz mąki z Odessy, zaszczyconey d. 10 października roku zeszłego, 1825, NAYWYŻSZYM potwierdzeniem w Bogu spoczywającego NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, otrzymawszy wiadomości, których jeszcze jey brakowało, i nowymi uwagami mocniej jeszcze gruntując się w mniemaniu, iż to przedsięwzięcie, powinno przynieść niezawodną korzyść, tak samym akcyonaryuszom, jako i całemu Państwu w ogólności, postanowiła rozpocząć swe działania, jak tylko wszystkie akcye będą rozebrane.

Życzący sobie byż uczestnikami w tej kompanii, mogą się dowiedzieć o jey prawidłach i szczegółach, i na pozostałą liczbę akcyi zapisywać się, u

M. H. Montandon d'Orcomte, kupca Odeskiego, na Bolszoy-Morskoy, w domu JW. Chitrowey, pod N. 161. w St. Petersburgu, tudzież u kupca M. F. Brandeburga na Czystych-Prudach, w domu Szwentnera, za Pocztamttem w Moskwie.

Uwaga. Kapitał kompanii, mający wynosić milion rub. ass., podzielony jest na 1,000 akcyy; każda z nich po 1,000 r., opłaca się czwartemi częściami.

Dyrekcja składać się będzie z 12 honorowych, a 3 dyrektorów czynnych. Dla pożytecznego prowadzenia handlu, potrzeba będzie ustawicznie śledzić wszystkie jego zmiany, wważać potrzeby rozmaitych krajów, postępy ich przemysłu, i stosując się do okoliczności, kierować swoje czynności, do celu, obiecującego pożytek; gdyż zostawać zawsze w jednym położeniu, we względzie handlowym i przemysłowym, jest to zmierzać do upadku; kto się nie posuwa daley, ten się wstecz cofa. Odessa, od tylu lat kwitnąca handlem, winna była swoje świetne powodzenie, niedostatkowi zbo-

ża w obcych krajach; lecz, gdy z udoskonaleniem rolnictwa po wszystkich krajach, i wynikłym ztąd systematem, zakazowym niedostatek ten wyraźnie się zmniejszył, handel czarnomorski, utrzymywany płodami rolniczymi, a mianowicie pszenicą, wiele postradał; trudność w przedaży stopniami powiększać się zaczęła, i dziś widzimy, iż nawieziono do Odessy niezmierną ilość pszenicy, której nawet ze stratą właścicieli zbyć nie można.

Dla zapobieżenia temu złemu, które się może ciągle powiększać (jeśli nieurodzą albo wojna, nie zagną znowu obcych do kupowania u nas zboża), kilka osób postanowiło zawiązać kompaniją na akcyach, której celem będzie zaprowadzenie w Odessie młynów parowych i wywóz mąki na wzór Stanów Zjednoczonych, które oddawna już taki handel korzystnie prowadzą.

Aby każdy łatwo mógł sądzić o pożytkach, wynikających z tej gałęzi przemysłu, wyłożymy tu je poszczególnie, tak, jak nam się zdają być naysławniejszymi.

Stany Zjednoczone, opatrzące tym artykułem całą Amerykę południową, wyspy i porty Europejskie, puściły w przeciągu jednego roku, w handel, mąki pszenney, żytniej, maisowej (z kukurudzy) i t. d. na 9,075,000 piastrow, czyli 45,375,000 r. ass. Z tej ilości, w samym Gibraltarze konsumuje się corocznie przeszło 60,000 beczek, a jako ten punkt jest dla naszego spółubiegania się naysławniejszym, tak też, naysławniejszym nań zwrócimy naszą uwagę. Podług ostatnich doniesień z Filadelfii, Richemondy i Baltimory, celniejszych rynków zbożowych w Stanach Zjednoczonych, pszenica płaconą była po 55 szyl. za kwarter angielski, co uczyni około 30 r. za czetw. W tymże czasie w Odessie cena pszenicy była 8, 10 do 12 rub. czetw.

Z rachunków, ułożonych z naysławniejszych doniesień, pokazuje się, iż za pośrednictwem młynów parowych, można będzie przedawać w Odessie baryłkę mąki pszenney, celniejszej, na wagę, przyjętą w handlu 196 funtów angielskich, czyli 218 f. rossyjskich, po

Cło i inne koszta wywozowe wyniosą 85. k.
Frakt, assekuracja i t. d. r. 7, k. 40

Ogółem r. 19, k. 50.

W tej cenie można nam dostawiać baryłkę mąki do Gibraltaru, zapłaciwszy za czetwierć pszenicy r. 12.

Z doniesień i cen pokazuje się, iż baryłka mąki amerykańskiej, wyżej rzeczoney wagi, przedaje się w Gibraltarze po 6 do 8 piastrow; cena średnia z przeciągu lat kilkunastu jest 7 piastrow, co czyni na naszą monetę 35 r., a ztąd różnica na zysk nasz jest r. 15 k. 50 od beczki. Różnica nadzwyczajna, lecz bynajmniej niezadziwiająca, zważywszy stan rolnictwa i opłatę roboty w obu krajach.

Podług tych wiadomości, zasięgniętych przez nas z naysławniejszych źródeł, odbyt i zysk dla kompanii jest niewątpliwy, chociażby nawet jey działania, nie rozciągały się za Gibraltar.

Gdy handel stanie na pewnej stopie, a na

(*) Ruski Inwalid z listu P. Jenerała adjutanta Barona Dybicza do P. Jenerała-Gubernatora Wojennego St. Petersburgskiego.

saletach naszej mąki poznają się za granicą (przy-
puściwszy, że kompanija nie zechce na swój zysk
prowadzić bezpośredniego handlu z Ameryką po-
łudniową i wyspami, gdzie największa jest kon-
sumpcya) Gibraltaru, dla swego położenia, dogodnym
się stanie jako skład powszechny; gdyż zamiast
tego, co by okręty przychodzące z Ameryki połu-
dniowej do Hiszpanii, na morze śródziemne i na
Wschód z kolonialnemi towarami, powracały z
balastem (jak to prawie zawsze bywa), zawijając
do Gibraltaru, będą mogły naszą ładować się mą-
ką. Prócz pewnego frachtu, uważać jeszcze mogą
i na to, iż sprzedadzą z zyskiem, bo taniej będą
mogły odstąpić, a niżeli Stany Zjednoczone.

Dopóki prowadzić będziemy handel samém tylko
ziarnem, amerykanie zawsze będą celniejszymi prze-
dawcami za granicami Europy, pomimo różnicy w
cenie produktów surowych; gdyż powszechnie jest
uznano, iż w handlu mąką przed ziarnem trzyma
pierwszeństwo: może bowiem przez lat kilka le-
żeć bez zepsucia, mniej kosztów wymaga, dogo-
dniey przewozić się daje, może bytż składaną w
każdey okrytej budowie, składając baryłki jedne
na drugich podług woli, a w razie potrzeby na-
tychmiast może się przerabiać na chleb lub su-
chary. Przeciwnie w pszenicy w ziarnie zagnieź-
dza się owad; nie długo bez zepsucia może zo-
stawać na morzu, przesypywanie jej jest trudzące
i drogie, składaną zaś bytż może tylko w szpich-
rach, umyślnie na to zbudowanych, a dla tego, że
się wyżej nad kilka stóp zsypywać nie powinna,
wiele miejsca zajmuje. Ziarno trzeba co tydzień
przewietrzać, co znacznego kosztu przyczynia tam,
gdzie robota drogo się opłaca.

Niektóre osoby, należące do uczestnictwa po-
żytków z tego przedsięwzięcia, zrobiły uwagę, iż
dogodniey byłoby pobudować młyny wodne, albo
korzystać z gotowych; wprawdzie oszczędziłyby się
materiały opałowe, lecz zważywszy to, iż młyny
wodne nie w każdej porze służyć mogą, że mecha-
nika ich zawikławsza, a dogład trudniejszy, pokaże
się, iż korzyści z nich nie mogą być w porównanie z
tęmi, jakie kompanija mieć może, znajdując się
zawsze w Odessie, z obrania dogodney pory, do za-
kupowania na miejscu. Kompanija przede wszy-
stkiem powinna szukać własnychżytków, gdyż
dla zachęcenia do tego rodzaju przemysłu i osią-
gnięcia korzyści społecznych, koniecznie trzeba,
aby się pierwsze takowe urządzenie powiodło; bo
tym sposobem da pochop do utworzenia nowych
i skłoni każdego obywatela do zajmowania się tym
handlem, który, jeśli się ustali, znacznie może po-
większyć odbyt głównego produktu, naszych pro-
wincy południowych.

Z przedaży zboża w mące, a nie w ziarnie,
prócz pomienionych wyżej korzyści, tę jeszcze od-
nieść można, iż handel nasz porządniejszym się sta-
nie. Rozumiemy zaś przez to, iż jako mąka prze-
chowyje się bez szkody, a mniej nakładów wy-
maga, tak też obywatele snadnie ją utrzymywać
będą w Odessie, i korzystać ze wszelkiego zdarze-
nia. Gdy dziś obywatele nasi, unikając kosztów,
zostawiają w domu część swego wymłotu, i nie
wprzód posyłają zboże do Odessy, aż się dowie-
dzą, że są targo albo okręty, albo że cena się pod-
niosła; wszakże, często w owym czasie, kiedy
to zboże nadejdzie, targo już ustały, okręty wy-
szły, zboża na miejscu znowu jest do zbytku; na-
jem szpichrów podróża, pszenica się psuje, a o-
bywatel ciągle szkodę ponosi.

Szczegóły te, mogące się wydać ludziom han-
dlu świadomym, drobnemi, uznaliśmy za nieodbi-
cie potrzebne do przekonania tych, w których
mniemaniużytek z tego przedsięwzięcia byłby
wątpliwym.

WIELKIE KSIĘZTWO POZNAŃSKIE.

Poznań d. 22 sierpnia.

Dnia 19 b. m. o godzinie 5tej ranney, po kró-
tkiej chorobie na febrę, ruszony paraliżem, w do-
brach Jankowice, zakończył swe życie JW. Hrabia
Engeström; do dnia 8 czerwca r. 1824 minister

spraw zagranicznych Królestwa Szwedzkiego, a
odtąd spótohywatel i mieszkaniec W. Xięztwa Po-
znańskiego. JW. Hrabia *Wawrzyniec Engeström*,
syn biskupa lundzkiego, doktora *Jana Engeströma*
i *Małgorzaty z Bantzelstiernów*, urodził się dnia
24 grudnia 1751. Po zdanych w uniwersytecie
lundzkim examinach, został roku 1770 dnia 27 li-
stopada kancellistą przy królewskim archiwum
państwa; 1771 dnia 12 czerwca kopistą, 1773 dnia
25 marca kancellistą, dnia 20 registratorem, a dnia
12 października tegoż roku drugim sekretarzem w
królewskim gabinecie wydziału korespondencyi
zagranicznej, 1776 dnia 11 czerwca szefem bióra,
1782 sprawującym interessa przy dworze wiedeń-
skim, 1783 w *Warszawie* i tamże później nad-
zwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem,
1792 dnia 16 lipca kanclerzem nadwornym, 1793
ministrem przy dworze angielskim, 1795 przy dwor-
ze wiedeńskim, a 1798 przy berlińskim, 1809 dnia
16 maja prezesem kancellaryi, tegoż roku dnia 9
czerwca ministrem stanu spraw zagranicznych, a
roku 1810 dnia 16 czerwca kanclerzem akademii
lundzkiej. Dnia 28 kwietnia 1790 został kawale-
rem orderu gwiazdy północney; dnia 1 marca
kommandorem tegoż orderu, dnia 29 czerwca 1809
Baronem, tegoż samego roku dnia 3 lipca kawa-
lerem orderu Serafina, dnia 27 maja 1811 ka-
walerem hiszpańskiego orderu *Karola III*, dnia
28 stycznia 1815 został zaszczycony dostojnością
Hrabiego. W różnych czasach otrzymał order
Pruskie Orła Czerwonego i Czarnego, wielki krzyż
orderu Francuzkiego legii honorowej i orderu
Węgierskiego s. *Szczepana*. Był członkiem Kró-
lewsko-Szwedzkiej akademii nauk, akademii sztuk
nadobnych, towarzystwa przyjaciół historyi i sta-
rożytności, akademii sztuk wyzwolonych, akade-
mii muzyki, akademii rolnictwa, towarzystwa pa-
tryotycznego, towarzystwa *pro patria*, towarzy-
stwa umiejętności w *Upsalu*, towarzystwa *pro fide*
et *Christianismo*, Szwedzkiego towarzystwa biblij-
nego, Królewsko-Warszawskiego towarzystwa
przyjaciół nauk i t. d. Dnia 22 czerwca 1791 o-
trzymał od Stanów Polskich indygenat szlachcica
polskiego, który mu Król jego przyjąć pozwolił,
tudzież złoty pierścień na podobieństwo tego, jaki
Equites Romani nosili.

W tej chwili nadeszła smutna nowina, iż
zeszłej nocy powstał straszliwy pożar w powiatow-
ém mieście *Szamotuły*, i podług dotychczasowego
doniesienia 52 domów w perzynę obrócił. (G.W.)

PORTUGALIA.

Lizbona d. 3 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Rejentka portugalska zaprzysięgła dnia 31
z. m. konstytucyą, przejeżdżała się po stolicy i by-
ła na teatrze. Gazeta tutejsza z dnia 1 b. m. u-
mieściła odezwę, w której Rejentka oświadcza,
iż będzie na czele rządu aż do pełnoletności Kró-
lowej *Maryi* synowicy swojej. Dzisiejsza zaś
gazeta donosi o składzie nowego ministerium; i tak
Pan *Almeida* jest ministrem spraw zagranicz-
nych; Pan *Trigoso*, ministrem spraw wewnętrz-
nych. Pan *Saldanha d' Oliveira Daun*, ministrem
woyny; Pan *Braancamp*, ministrem skarbu; ad-
mirał *Guitarla*, ministrem morskim; *Don Pedro*
de Mello, dotychczasowy poseł przy dworze fran-
cuzkim, ministrem sprawiedliwości. — Pan *Karol*
Stuart odebrał wczora od rządu swego rozkaz po-
wrócenia do Londynu. Uda się tam dnia 3 b. m. —
W prowincyi *Traz-os-Montes* zaszły rozruchy.
W *Bragenza* zbuntował się 24ty półk piechoty,
i 200 ludzi pod dowództwem brygadiera *Monte-*
Alegre poszło do Hiszpanii. W *Chaves* i pro-
wincyi *Alentejo* były także poruszenia. Dnia 2
b. m. w *Estremos*, podczas wykonania przysięgi
zbuntował się 7my półk piechoty liniowej i z
brygadyerem *Magesse*, z bronią, bagażami, kasą,
muzyką i wszystkiemi oficerami poszedł do Hisz-
panii. Podobnie uczyniło w *Villaviciosa* 180 żoł-
nierzy z 2go półku jazdy. Uderzono na 6 bryga-
dę artyleryi, która chciała opuścić *Chaves*, i wy-

cięto ją. Wojsko, które przeszło do Hiszpanii, przyjęto wprawdzie, lecz rżbrojono.

O członkach nowego ministerium (pisze paryżki Dziennik *Gwiazda*) możemy donieść co następuje: *Saldanha d'Oliveira Daun* (minister wojny), był gubernatorem w *Oporto*, którego rapport przestani rządowi zwrócił wielką uwagę; jest wnukiem sławnego margrabiego *Pombal*. Minister spraw zagranicznych *d'Almeida* ma lat 32, był członkiem dawniejszych stanów i posiada wielką naukę. Wydał wiadomość biograficzną o botaniku *Correa de Cerra*. Za rządu byłych stanów, został mianowany posłem portugalskim przy dworze wiedeńskim; lecz go rząd austriacki nie przyjął. Minister skarbu *Brancamp* był członkiem dawniejszych Stanów, i jest jednym z najbogatszych właścicieli portugalskich. Ożenił się w *Paryżu* z wnuczką Hrabiego *Ludwika Narbonne*, i odznaczał się konstytucyjnym sposobem myślenia. *Trigoso* (minister spraw wewnętrznych) był profesorem uniwersytetu w *Koimbrze* i jest bardzo uczonym.

T U R C Y A. Stambuł dnia 14 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 9 b. m. Sułtan udał się do *Eski-Seraj*: hołbardyerowie rozpoczęli marsz; towarzyszyli Sułtanowi jego paziowie i *Jussuf* Basza. Wyśiadł w kiosku, gdzie się ćwiczą w strzelaniu. Wojskowe obróty trwały przez godzinę; Sułtan okazał, że wszystkiego, co widział, swoje zadowolenie.

Zachodzą wielkie odmiany wewnątrz seraju. Zmniejszono na 100, liczbę kucharzy. Podobne zmniejszenia nastąpią w pałacu Sułtanek. Gruntowy podatek ma stanowić na przyszłość zasadę stałego przez rząd poboru. Moneta będzie bita na nową stopę; zebrano 700,000 drachm srebra ze spalonych koszar. Baszowie mieć będą stałe pensye. W ogólności lud, a szczególnie średnia klasa, bardzo kontenta z nowych rozporządzeń. W. Sułtan raczył Baszę-Agę, *Babudži-Agę*, który się w ostatnim buncie Janczarów szczególnie odznaczył, uderzyć łaskawie ręką po ramieniu, i położyć mu tymczasowo 20,000 piastrów gratyfikacji.

Ponieważ buntownicy zrabowali wiele kosztownych rzeczy, rozkazano więc jubilerom i złotnikom, aby podobnych rzeczy bez wiedzy rządu nie kupowali. Połowę Jamaków przewieziono do Anatolii; resztę rozebrano między nowe wojsko. W *Eski-Seraju* znaleziono skrwawione szaty zamordowanego przez Janczarów *Osmana*; widok ich powiększył nienawiść Sułtana przeciw Janczarom.

Od granic tureckich dnia 5 Sierpnia.

(z teyże gazety.)

W liście ze *Smyrny* pod d. 6 lipca wyrażono: — „Port tutejszy napełniony jest okrętami wojennymi różnych narodów, które (jak się zdaje) postanowiły zebrać się w nim, aby były świadkami bezrządu w Turcyi, gdzie wojna, zabójstwa, morowe powietrze, pożar, głód i trzęsienie ziemi, kray pustoszą. *Stambuł* pływa we krwi; ścinanie, wieszanie i wbijanie na pal nie ustaje. Chociaż rzeź Janczarów w *Stambule* szczęśliwie się udała, trudno atoli tego dokazać w Azji mniejszey, gdzie Janczarowie poprzysięgli, iż nie przyjmą ani kołpaka Egipskiego, ani taktyki Europejskiej. — Na okęcie Kapitana Baszy stracono wiele ludzi. — Górale w *Creta* powstałi znowu, i Porta nie daley się posunęła z podbićciem Greków, jak była w roku 1822. — Naciekawszą jest wyprawa Lorda *Cochrane*: wiele okrętów Tureckich, bojąc się go, schroniło się do tutejszego portu. Kommodor *Hamilton* przyrzekł prosić wspomnianego Lorda, aby miasto nasze ochronił. Słychać, iż *Mechmet-Ali*, Basza Egiptu, ręką się także, aby *Cochrane* nie przeciął związku synowi jego z Egiptem. Spodziewamy się wielkich wypadków.

— Dnia 17. —

Według listów ze *Stambułu* pod d. 22 lipca, zastawano tam ciągle w wielkiej niespokojności, i trawienie Janczarów nie ustaje. Dnia 15 lipca ucięto także głowę dwóm majątnym żydom, z których jeden był bankierem Janczarów, a drugi uważany był za jednego z najbogatszych bankierów (*Sapszów*) w całym kraju Tureckim; majątek jego, wynoszący blisko 40 milionów piastrów, natychmiast zabrano na skarb. — Interessa handlowe zupełnie ustały. Morowe powietrze grasuje w *Stambule*, tak jak w *Bukarescie*. — Późniejsze listy ze *Stambułu* pod d. 25 lipca, donoszą o pogłosce (podobno jeszcze zawczesney), iż Lord *Cochrane* z 6ciu okrętami wojennymi przybył do *Napoli di Romania*. — Udzielona niedawno wiadomość o przybyciu *Cochrana* do *Napoli di Romania*, pochodziła z listów prywatnych z *Korfu*, i była (jak się teraz pokazuje) bezzasadną. Wszakże list z *Malty* pod dniem 17 lipca zapewnia, iż eskadra Lorda *Cochrane* minęła tę wyspę, i że wspomniany Lord posłał jeden ze swoich okrętów do *La Valetta*, który się tam nie długo bawił. Dnia 11 lipca miano słyszeć mocne strzelanie z dział przy wyspie *Samos*, na którą (jak słychać) Kapitan Basza uderzył.

Mustafa Bey posłał do *Chania* w kaydanach braci *Russer*, *Prolios*, *Protopapa*, *Manus*, i wielu innych dowódców Sfakijskich. Uwiedzeni zyskiem, zapomnieli o świętych obowiązkach względem religii i oyczyzny, i poddali się dobrowolnie ciemnocytlom Chrześcijan Wschodnich; ale Turek nie odróżnia Chrześcijan; wiadomo od dawna Grekom, jak ich nieprzyjaciele są fanatyczni i okrotni; dla tego ani o zgodzie, ani o wzajemney ufności nie powinni by myśleć. Ta zadawniona niechęć i wzajemna nienawiść ustanie dopiero po zupełney zagładzie jednego z wojujących narodów.

ROZMAITE WIADOMOŚCI. (z Gazety Pruskiej Stanu.)

Xiężna *Berry* odwiedzała w *Dieppe* szkołę robienia koronek, przez siebie fundowaną, która, od 3ch dopiero miesięcy bytności swojej, liczy już 76 uczących się; Xiężna rozdała nagrody tym, którzy się pilnością i zręcznością najwięcej odznaczyli.

— Król Jmć Francuzki na założenie szkoły muzyki i śpiewania w Tuluzie przeznaczył 3,000 franków.

— Dnia 14 sierpnia otrzymano w Londynie depesze od posłów w Madrycie i w Paryżu.

— W uniwersytecie Edyuburskim d. 4 sierpnia, kreowano 118 doktorów medycyny.

— Minister *Canning*, d. 17 sierpnia przybył do Londynu z *Cumbewood*, gdzie był z odwiedzinami u Hrabiego *Liverpool*, i tegoż dnia pierwszy raz miał pomówienie z naszym posłem północno-amerykańskim, *P. Gallatin*, a wczora (18) z Xięciem *Ésterhazy* i Hrabią *Lievenem* pracował.

— Dnia 18 sierp. wyszły z Londynu depesze do posłów w Madrycie i Paryżu.

— Dnia 18 sierpnia w Paryżu zgromadziły się wszystkie oddziały Trybunału Królewskiego, dla naradzenia się z powodu denuncyacji *P. Montlosier*. Wypadek był taki, że się ten sąd uznał za niewłaściwy.

— D. 16 sierp. była rocznica narodzin Xiężęcia *Yorku*. J. K. W. zaczął rok 64.

— W Londynie niedawno sędzia pokoju, osądził pewnego człowieka na 5 f. s. winy, zato, że koniowi swemu, tak naładowanemu, iż ciężaru zdźwignąć nie mógł, podłożył pod brzuch kul słomy i zapalił, od czego koń tak się opalił, że na miejscu zabitym być musiał.

— Szwedzkie gazety ciągle jeszcze piszą o wielkich pożarach w lasach.

— Piszą z *Frankfortu-nad-Menem* pod 18 sierpnia, iż Margrabia *Caraman*, poseł francuzki

przy dworze austriackim, wczora tu przybył. Mar-
grabia ndaje się do *Johannisberga*.

— (z *Börsen Halle*). Dowódca dywizyi woj-
skowej *Wschodnich-Pyrneow*, generał-porucznik
baron *Rothenbourg*, na podobież dowództwo prze-
niesiony do 16 dywizyi, w *Lille*, a wiadomość o
tém przez telegraf była mu posłana.

— Z Alexandryi pod 6 czerwca donoszą: E-
skadra egipska pod *Moharrem-Bejem*, wice-baszą
i komendantem Alexandryi, przybyła wczora
w 11-stu dniach napowrót z Modonu. Niektóre
okręty zaszły dla zabrania konwoju, który w Suda
stał i zawiezienia do Morei, a potem tu przyply-
ną. Flota ta, opatrzywszy się w żywność i zre-
parowawszy się, znowu na morze wypłynęła.

— Wyrokiem Króla Jmci Hiszpańskiego za-
broniono, nie wpuszczać do kraju żadnego hiszpa-
na z Portugalii przez granicę przychodzącego. (*Quo-
tidienne*).

— Nikogo też z Hiszpanów nie puszczają do
Portugalii.

— W królestwie Obojey-Sycylii, z przycz-
ny ostatnich wydarzeń z Portugalją, przepisy pra-
wa względem robot demagogicznych zostały za-
strzone.

— Znowu fregata egipska, 6działowa, przy
opuszczaniu z warsztatu w *Marsylii*, zatrzymała się.

— *Hompshire Telegraph* ma swoje wiado-
mości, że P. *Stuart* oświadczył, iż obecność eska-
dry angielskiej na Tagu nie jest bynajmniej po-
trzebna.

(z *Kur. War.*). Przy kopaniu gruzu w domu,
zwanym popaulskim, w piwnicy znaleziono blisko
półkwarty różney starey monety z czasow Zymun-
ta III-go i Jana Kazimierza.

Nowiny i Mody Paryżkie.

Na balach wiejskich tańczą same tylko ka-
dryle kontradansowe, wyjęte z *Białej Dany*. Ka-
dy finał tey opery, nastęrczył przynajmniej dwa
kontradanse układaczowi.

— Przedtém przestawano na ogarniowaniu
siateczką lub muslinem, poszewek i kap na kółka.
Dzisiaj zdobią je bogatym haftem.

— Myśliwiec całą swą stawę zakłada na pła-
drowania pól i zarośli przez dzień cały; pływacz,
na przeprawieniu się jedném tchnieniem przez
rzekę; goniec na upędzeniu dwudziestu mil bez po-
pasu; i t. p. W tey porze skwarliwej, gdzie wszy-
stko zdaje się skłaniać do spoczynku, pewna tane-
cznica zakłada swą próżność na przetańczeniu pię-
tnastu kontradansów, nie pokazując po sobie zmordo-
wania; a dopiero ledwie po piętnastym, zdejmując
rękawiczkę dla pokazania piękney ręki mówi: wszak
podobno gorąco?

— Coraz bardziej pudła u pojazdów zniżają
się z tytu; koła tylne prawie nie są już większe
od przednich. Kozły po środku wgniecione, są pół-
okrągłe, a reszory prawie zawsze eliptyczne.

— Wiadomo, że trzcinka elegantski powinna
bydź z rogu wielorybiego. Często imię, lub począ-
czkowe litery nazwiska właścicielki wyryte są
na skówe.

— W ciągu r. 1825 wprowadzono do Frań-
cyi 435 małp i 1,229 papug. W *Havre* peruka-
rze i krawcy trzymają papugi, jak niegdyś szw-
ce sroki lub szpaki.

— Na balu danym przez M. L.... amatoro-
wie ułożyli kadryll kontradansowy, przypisany Pan-
nie *Sonntag*. Każda z figur czyli kontradansów
w tym zbiorze, nosi nazwisko jednej z rol, gra-
nych przez tę śpiewaczkę; cały zaś taniec był z mu-
zyki Rossyniego, Mozarta, Cymarozy, i Merkadan-
ta; składały więc go *Rozyna*, *Karolina*, *Ceneren-
tola*, *Helena* i *Donna Anna*. Walec w kadrylu
miał za tema, arya Merkadanta, śpiewaną na kon-
cercie braci Hermannów z Monachium.

— Oprawę xiążek do nabożeństwa zdobią te-
raz dwa malowidła na szkle. Niegdyś tenże sam
gust miano; lecz zamiast przykrywania malowidła
szkłem, kładziono na niem blaszkę talkową.

— Kobiety dowiedzą się z chlubą, iż na wzór
sławney *Emilii du Chatelet*, *Zofija Germain* pra-
cuje nad niektórymi częściami naywyższej *anali-
zy*, i że akademija umiejętności przeznaczyła dla
niej jedną z większych nagród matematycznych.

— Na pożegnanie Panny *Sonntag* wystawio-
no d. 7 sierpnia *Panią Jeziora* i *Siec Wulkana*.
Niezmierzony natłok, złożony z tego wszystkiego, co-
kolwiek ma Paryż naywytworniejszego i nayzna-
komitszego, napełniał wszystkie miysca.

— Jeśli można wierzyć wyrachowaniu budżetu
angielskiego na r. 1826, wypada z niego wniosek,
iż pudrowanie głowy jest jeszcze w wielkiem u-
życiu pomiędzy szlachtą (*gentlemen*) trzech kró-
lestw: opłaty bowiem od pudru konsumowanego
w kraju dochodzą 650,000 franków.

— Od psów płacą w Anglii podatku 4 do 5
milionów, a od gazet około 9 milllionów. Bud-
żet jakiegokolwiek kraju, jest historią zwyczajów
tego narodu, liczbami pisaną.

— Na balu w *Saint-Cloud*, toalety były pół-
neglizami wytwornemi. Staniki u sukien białych
miały króy *à la Vierge*, lub *à l'enfant*; ogarni-
rowane zaś były tiulem lub siateczką; suknie te
noszą się bez chustek.

— Kapelusze słonkowe włoskie ubrane są w
długie pióra białe, i w kwiaty przypięte kokar-
dami z szerokich wstążek, tegoż, co one koloru.

— Niektóre elegantski używają do tańca, szali-
ków w kraty, nie dłuższych od popiersia.

— Znowu wchodzą w modę szarfki ze wstążek,
spięte z tytu. Uwiązują się one we dwie kokar-
dy, i po pół łokcia prawie zostawiają się końce.
Niekiedy końce te są strzępione.

— Moda w kratki, zwane *Sieciami Wulkana*,
rozciąga się nawet i do kwiatów. Na kapeluszach
grodenapłowych widywać można wielkie róże żół-
te, w kratki zielone.

— Strój modny angielski jest: półzawoik z ga-
zy białey, lekko ozdobiony kwiatami lub gazą
kolorową. Naszyynik i koleczyki z pereł. Suknia
tiulowa, ogarniowana trzema szerokimi falbona-
mi z korónek. Stanik niski, marszczony, kołnie-
rzyk stosowny do falban. Rękawy tiulowe, dłu-
gie a szerokie, mankiety korónekowe, spięte bra-
seletkami złotemi. Rękawiczki i trzewiki białe.

Pozwolono drukować: Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

— Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 25 sierpnia r. s. 1826 Roku.

1. Od Izby Skarbowej Mińskiej ogłasza się, iż w niej odbywać się będą targi na oddanie w 11-letnią arendę od 12 apryla następującego 1827 roku, w mozyrskim powiecie skarbowego majątku Turowa, w którym znajduje się, w miasteczku Turowie: Ekonomiczny dom 1, folwarków 7, dymów włościańskich 975 dusz, podług ostatniej rewizyi, pięć męzkich 2,774, żeńskich 2,805; dochodu podług inwentarza 1815 roku wyliczono 21,730 rub. 43 $\frac{1}{2}$ kop. srebr., z którego przeznaczono rozchodu: na utrzymywanie w całym majątku Ekonomicznych oficyalistów, doktora z dwoma uczniami i na lekarstwa 2,667 rub. srebr. — w przypadku zaś niejawienia się życzących do wzięcia w arendę całego majątku, oddawać się będą na trzy lata od tegoż 12 apryla, zostające w nim, karczmy, młyny, przewozy, rybne kompanie, woskownie, dom gościnny, sklepy i magazyny; na jakowe wszystkie artykuły wyliczono, podług tegoż inwentarza dochodu rocznego 4,204 rub. 58 $\frac{1}{2}$ kop. srebr. Zatem życzący wziąć cały majątek Turowo, albo tylko czynszowe artykuły, zechcą przybyć na targi do tej Izby z dostatecznymi ewikcyami, pierwsi w proporcji dwuletnich, a ostatni na trzecią część całej odkupnej summy, na terminy: terazn. 1826 roku 1szy 9 septembra, 2gi 9 nowembra, a 3ci następującego 1827 roku stycznia 12, a na przetarg d. 13; warunki zaś każdy za przybyciem do targów, zapotrzebować i widzieć może w Izbie. Dnia 21 julii 1826 roku.

Sowietnik Włodzimierz Weredkowicz.
Za Sekretarza Protokulista Korecki.
Naczelnik Stoła Hołyniewicz.

1 Z powodu weszłych prośb do Rządu Uniwersytetu o dzierżawę młynu Uniwersyteckiego, naczyna się jeszcze jeden nowy i ostatni przetarg na oddanie wzmienionego młynu we 12letnią dzierżawę; jakowy przetarg odbędzie się w sali posiedzeń Rządu Uniwersytetu w dniu 31 sierpnia t. m. o godzinie 11 zrana. Oczem do publicznej podaje się wiadomości. Roku 1826 sierpnia 24 dnia.

(podpisano) Sekretarz Felix Mierzejewski.

21 Szlachecka Opieka Białostockiego i Sokolskiego Płów, w obwodzie Białostockim w mieście powiatowym Sokołce jurydyką swą mającą, ogłasza, iż po zgasłym życiu Konstancyi z Beberów Braunowej Półkownikowej Woysk Rosyjskich w mieście obwodowym Białymstoku zamieszkałej, pozostały spadek w majątku ruchomym, znajduje się pod zawiadywaniem teyże Opieki, która tak spadkobierców pomienionej Braunowej, jako też niewiadomego z imienia Rhal, pierwszych dla przedstawienia teyże Opiece dowodów pochodzenia i prawa do spadku usprawiedliwiających, a drugiego do złożenia dowodów, iż rozmaite rzeczy cyfrą jego oznaczone, pomiędzy ruchomością zmarłej Braunowej znalezione, mogą być jego własnością, przez terazniejszego wzywa. Czas na stawienie się z dowodami w pomienionej Opiece z dnia 1 lipca roku terazniejszego 1826 roczny zamierza, i że w razie nielegitymowania się spadkobierców w zamierzonym terminie, spadek takowy na rzecz Skarbu użytym zostanie, zastrzega.

Sowietnik Ignacy Buiffon.
Za Sekretarza Bednarski.
Wiercinski Kancellista.

1 Pod panowaniem NAXJAŚNIEYSZEGO MIKO-

LAJA PIERWSZEGO IMPERATORA i SAMOWŁADCY Wszzech Rossyi etc. etc. etc.

Wypis z protokołu potocznego Dekretu Sądu Zjazdowo Rozbiorowego fortuny JO. n. Jana Xięcia Sapiehy.

Roku 1826 miesiąca czerwca 3 dnia. Sąd Zjazdowo rozbiorowy fortuny n. JO Xięcia Janusza Sapiehy z przepisu dekretu Sądu Głównego Wołyńskiego Cywilnego Departamentu roku zeszłego 1825 mca grudnia 1 dnia pomiędzy sukcesorami tegoż zeszłego JO. Xięcia Janusza a wierzycielami zapadłego, zjazd w dniu 25 miesiąca kwietnia roku idącego 1826 przeznaczającego, na dniu tymże zasiadłszy, dobra rozbiorowi oddane, w administracyą wręczywszy, komportacyą massalną uzupełniwszy: chociaż zawiadomienie z przeznaczeniem dniów przychodzenia do likwidacyi w dogodność wierzycielom wykryślił, i te w Akta Powiatowe pobytu wierzycieli, jako to Płaskirowskie w Gubernii Podolskiej, Krzemienieckie, Dubieńskie, Zaslawskie, Ostrońskie, i Starokonstantynowskie w Gubernii Wołyńskiej zająć polecił; kiedy wszelako mało kto z wierzycieli w dniach przeznaczonych przybył, a przy upływie tych w ciągu pobytu Sądu niektórzy tylko wierzyciele do zaliczenia kategorye swoje podali, jakowe zrezolwowawszy dnie w oczekiwaniu na przybycie wierzycieli bezczynnie schodzą: a dla niewygotowanego pomiaru ziemi, Sąd do ustanowienia massy przystąpić nie może, dekretem zaś Sądu Głównego w uskutkowaniu będącym bez limit, i pod żadnym kształtem przedłużać sądenie przepisano: dla uzupełnienia jakowego to dekretu, Sąd innego środka nad same użycie rygoru zaoczności ku zmagleniu do pośpiechu likwidacyi tymże dekretem zawarowanej, wierzycieli do likwidowania się wynaleść nie jest w możności: przebywszy dnie od zaczęcia dzieła mało czynnie, a przewidując następne wypadki, z przyczyny następujących Kadencyów Święto Trojeckich, a po tych wyborów, a tém samém wymawiające od stawienia się w Sądzie dzieło sądownicze, jurydyką do dóbr wsi Zapadyniec przenosząc, do dnia 10 augusta idącego 1826 roku zastanowić zmuszony i zastanawia; a zaś umocowanych massy aby w przeciągu czasu tego wniesienie wzorowe do ustanowienia teyże massy wniesienie wygotowali, i na terminie wyżej oznaczonym wierzycielom do dania odpowiedzi zakomunikowali zobowiązać, potrzebie, a następnie dzień piętnasty miesiąca septembra idącego 1826 roku za dzień normalny do zalikwidowania się wszystkich wierzycieli, do teyże massy pretensye jakiegokolwiek roszcujących, pod upadkiem w przychodzeniu i prawach wedle przepisu dekretu w słowach: „niestawiającym się wierzycielom upadek w ich pretensyach zadeklarować“ przeznaczyć i tychże zawiadomić, czwarte: a że po ustalej likwidacyi od dnia piętnastego miesiąca septembra idącego roku, stanowienie massy Sąd przedsięweźmie, debitorów teyże w różnych Guberniach zamieszkujących, a razem wierzycieli w dalszych guberniach, jeśliby jakowi znajdować się mogli, dla których do samej kollokacyi upadku Sąd nie zamierza; by ciż mianowicie debitorowie unikając zaocznego osądzenia z odwodowymi dokumentami stawili się, przez Gazetę Kury-

era Litewskiego potrzykrotnie ogłosić się winnego zawiadomić. Czytano dnia 3 czerwca 1826 roku. W protokule podpisano.

Dubińskiego Powiatu i Massalny Sędzia Jan Józef Dobrzański.

Podsedek Ziemski Starokonstantynowski Antoni Kamiński.

Zgodno z Protokołem Jan Eckilt Regent Exdywizor.

1 Sąd Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli nieżyjącego Franciszka Alexandrowicza b. Sędziego Granicznego powiatu Lidzkiego, Remissą Sądu Ziemskiego tegoż Powiatu przeznaczony, w terminie z odkładu 3 augusta roku idącego przypadłym, do folwarku Starodworców w Lidzkim powiecie gubernii Grodzieńskiej położonego zjechawszy, po wysłuchaniu głosów produktowych, uczynioney wizyi gruntów, łąk i lasów, gdy dostrzeżę, że dosyć w znaczney liczbie kredytorowie, jacy na Remisie Ziemskiej znajdowali się, ze swojemi pretensjami niejawiają się, zatym postanowił, raz drugi i ostatni, przez niniejszą trzykrotną Kuryera Litewskiego awizacją wszystkich interessowanych zawiadomić, że w następnym terminie, to jest 21 7bra roku idącego 1826 niezwłocznie do tegoż folwarku Starodworców zjedzie, i całkowitą sprawę do namowy wezmie, a ztąd na niestawiających podług reguł Remissy amissją zapisze. Dat 1826 augusta 10 dnia.

Franciszek Edward Pilecki b. Prezydent Ziem. Ptu Lidz. Exdywizor.

Sędzia Ziem. Ptu Lidz. Kawaler Hieronim Skinder.

Sędzia Ziem. i Graniczny Ptu Lidz. Józef Henszel.

Rejent Adam Jodko.

2 Sąd Magistratu Miasta Wilna przez rezolucją swoją dnia 10 idącego dopiero miesiąca ferowaną, postanowił oddać z publiczney licytacji kamienicę obywatela Wileńskiego Zelmana Sakiera na satysfakcją Skarbowego zawinienia podpadającą, w Wilnie pod N. 357 położoną, z daty 29 nadchodzącego miesiąca 7bra na rok jeden warendę. Życzący więc należec do takowej licytacji, żeby w terminach na oną oznaczonych, to jest w dniach 25, 27 i 31 idącego dopiero miesiąca augusta na miejsce położenia pomienioney kamienicy jawili się, w tém wydaje się niniejsze ogłoszenie. Roku 1826 miesiąca augusta 14 dnia.

Karol Gain R. M. W.

3 Sąd Magistratu Miasta Wilna, mając w administracyi swojej dom obywateli Wileńskich Franciszka i Anny Opitzów w Wilnie na Zarzeczcu pod N. 566 położony, przez rezolucją swą dnia 16 idącego dopiero miesiąca augusta nastalą, postanowił takowy dom z daty 29 nadchodzącego miesiąca septembra oddać na rok jeden w arędowną dzierżawę z publiczney licytacji; życzący zatém należec do takowej licytacji, żeby w terminach na oną oznaczonych to jest w dniach 1, 3, i 6, następującego miesiąca septembra na miejsce położenia rzeczzonego

domu przybydź raczyli; w tém celu wydaje się niniejsze ogłoszenie. Roku 1826 miesiąca augusta 20 dnia.

Karol Gain R. M. W.

2 Na skutek rezolucyi Sądu Magistratu Wileńskiego dnia 24 julii r. t. po odniesieniu się Kommissyi Radziwiłowskiej nastaley, domek Bonifacego Podhoreckiego, w Wilnie na Sołtaniszkach wraz za Rogatkami na przeciw domowstwa zmarłego Porucznika Wiszniewskiego położony, zostanie z publiczney licytacji in fundo onegoż dworku spełnić się w dniach 23, 24, i 25, oraz w dniu przetargowym 26 t. m. augusta mającey, wyprzedany, z tém, aby nowy nabywca materyał rzeczzonego domku z placu zebrał, lub o pozostawieniu takowego na tymże placu z Kommissją Radziwiłowską ułożył się, aby więc życzący nabydź niniejszy domek, w powyższych terminach do licytacji jawili się; w tém celu wydaje takową jako delegowany Urzędnik awizacją. 1826, augusta 16 dnia,

Antoni Fiorentini R. M. W.

3. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należnych Izbie Wileńskiej Powszechney Opieki wziętych przez Hrabiego Lotryka sposobem pożyczki 1,259 dukatów holenderskich z liczącemi się od 1822 roku procentami i z ominieniem terminu, dla przedaży oddanego na ewikcyą majątku tego Lotryka, Martiniszki zowiącego się, z 72 włóściańskimi płci męskiej duszami, w tutejszey gubernii w szawelskim powiecie położenie mającego, naznaczono po raz trzeci terminy: 1szy 28, 2gi 30 następującego septembra, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące, od dnia pierwszego wydrukowania, które poźniej nastąpi w Sankt-petersburskich albo Moskiewskich gazetach; zatem życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do tego Rządu w naznaczonych terminach. Dnia 16 augusta 1826 r.

Assesor i Kawaler Nowicki.

Za Sekretarza Kowalenok.

Naczelnik Stołu Milanowski.

3 Sąd Ziem. Ptu Wileń. w sprawie dwóch z sobą połączonych konkursów: jednego kredytorów i pretensorów zmarłego Jana i pozostającej w życiu z potomstwem żony jego małżonków Chodassewiczów obywateli Wileńskich; drugiego takichże stron do funduszu zesłego Marcina Sobolewskiego b. Exaktora ptu Kowieńskiego przychodzących, dnia 22 maja idącego 1826 roku ustanowionym oczewistym wyrokiem na usatysfakcyonowanie przyznanych należytości wedle determinacyi ustaw krajowych i na nich opartych władzy Zwierzchniczey podziału na części między kredytorów zaprzeczających rozporządzeń, przetrzącył na wyprzedaż z publiczney licytacji z wyjaśnionych i wskazanych na odpowiedź debitorskich funduszów: domowstwa obywateli Wileń. Chodassewiczów na ulicy ś. Piotra zwaney, idąc ku przedmieściu Wileńskiemu Antokolowi pod N. 1,352 i 1,353 sytuowane, z brzegiem rzeki Wilii i dalszemi przynależnościami, oraz kamienicę Exaktora Sobolewskiego na ulicy Trockiey pod N. 391 położoną, jakowych domostw w mieście Wilnie exystujących Akt wyprzedaży w Izbie Sądu swego odbyć w terminach pierwszym 2, drugim 7 i trzecim ostatecznym 13 dnia następującego miesiąca września zamierzając; o tém życzące kupi osoby, i o wolności onym każdego czasu przeyrzenia znajdujących się wyrażonych domostw urzędowych inwentacyi, przez niniejszą do gazet Kuryera Lit. dla trzykrotnego umieszczenia podającą się awizacją uwiadamia, a zarazem o powin-

ności stron w kategoriach których nie zaszyły apelacye wykonania na realności pretensyi decydowanych onym juramentow przed terminem 29 przyszłego mca septembra ostrzega.

Prezydent Ziem. P. Wileń. Michał Sawicki.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rosyją.

Michał Sawicki Prezydent Ziemski Powiatu Wileńskiego i Kawaler, Józefat Erdman Prezydent Grodzki Upitski, Justyn Czernicki Sędzia Ziemski Oszmianski, Jan Jagmin Pisarz Ziemski Szawelski, Stanisław Marcinkiewicz Pisarz Grodzki Wileński, i Stanisław Przeciszewski Pisarz Grodzki Rosieński. Czyniemy wiadomo tym naszym ożteroniedzielnym obwieszczeniem listem, W. Janowi Pęczkowskiemu Szambellanowi b. Dworu Polskiego jako debitorowi, a zaś JWW. Annie z Wołodkowiczow Sędziny Ziemskiej Mozyrskiej matce, Józefie z Obuchowiczow wprzód Pęczkowskiej Pułkownikowej a teraz Wolskiej Prezydentowej Granicznej Powiatu Nowogrodzkiego; Annie z Obuchowiczow Kanińskiej, Reginie i Ewie w panienskim stanie zostającym córkom, Obuchowiczowej i Obuchowiczównom w assistencyi mężow i opieki, Alexandrowi Hrabu Pocięjowi Obożnemu w W. X. Lit., Apolinaremu Morawskiemu Szambellanowi b. Dworu Polskiego, Jerzemu Guttowi Konsyliarzowi, Xiędzu Franciszkowi Sidorowiczowi Kanonikowi, Joachimowi i Annie Bryndzom Sędztwu Ziem. Brzesk., XX Kamendulom eremu montis pacis, XX: Augustyanom Wileńskim, Jednocie Ewangelicko reformowanej, Franciszkowi Zabie Cześnikowi Witepskiemu, Szymonowi Wisaniewskiemu Kasztellanowi Królestwa Polskiego, oraz dalszym kredytorom i pretensorom żyjącego Jana i zesłego Bernarda braci Pęczkowskich, iż w skutek dekretu remisynego Sądu Głównego Wileńskiego, w roku 1825 8bra 26 dnia zapadłego, oraz ukazow tegoż Sądu po nim nastających, a za niedziel ożtęry od daty położenia kopii tego obwieszczenia na majątku Jeźnie, w komplecie przez remisę oznaczonym do pomienionej majątności Jezna w Powiecie Kowieńskim sytnuwaney niechybnie zjeździemy, i czynnością sobie przyporuczoną zajmować się będziemy.

Roku 1826 Woźny podpisany świadczę jako jedenaście kopii autentycznego obwieszczenia między sobą zgodnych i na papierze walorowym spisanych w imieniu WW. Sawickiego Prezydenta Ziemskiego Wileńskiego i Kawalera, Józefata Erdmana Prezydenta Grodzkiego Upitskiego, Justyna Czernickiego Sędziego Ziemskiego Oszmianskiego, Jana Jagmina Pisarza Ziemskiego Szawelskiego, Stanisława Marcinkiewicza Pisarza Grodzkiego Wileńskiego, i Stanisława Przeciszewskiego Pisarza Grodzkiego Rosieńskiego, Prezydenta i Urzędników; dekretem remisynym Sądu Głównego przeznaczonych, jedną w dniu 11 augusta W. JP. Janowi Pęczkowskiemu Szambellanowi b. Dworu Polskiego oczywisto w majątności Jeźnie, drugą tegoż dnia i miesiąca W. Apolinaremu Morawskiemu Szambellanowi b. D. Poli: w majątności Ustroniu, trzecią dnia 15 augusta XX. Kamendulom montis pacis w Pożayściu w Powiecie Kowieńskim, czwartą JX. Franciszkowi Sidorowiczowi Kanonikowi w Mieście Kownie dnia 13 augusta, piątą dnia 18 augusta po JWW. Annę matkę Józefę Wolską Prezy-

dentową Graniczną Powiatu Nowogrodzkiego, Annę Kamińską, Ewę i Reginę w panienskim stanie zostające, Obuchowiczową i Obuchowiczówny Sędziny i Sędzianki Ziemskie Mozyrskie w assistencyi opieki umocowanemu oddają Plenipotentowi W. Konstantemu Dombrowskiemu Adwokatowi Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego, szóstą dnia tegoż Jerzemu Guttowi Apteekarzowi Wileńskiemu, siódmą dnia tegoż po Alexandrze Hrabu Pocięja Obożnego w W. X. Lit: umocowanemu od niego W. Stanisławowi Bieleńskiemu Regentowi Granicznemu Wileńskiemu, ósmą dnia tegoż Jednocie ewangelicko-reformowanej w domu własnym teyże Jednoty, dziewiątą dnia tegoż XX. Augustyanom Wileńskim oczywisto w ręce w mieście Wilnie, dziesiątą dnia tegoż po JWW. i WW. Joachima i Annę Bryndzow Sędz. Ziemsk. Brzesk., Franciszka Zabę Cześnika Witepskiego, Szymona Wisniewskiego Kasztellana Królestwa Polskiego i dalszych wszystkich pretensorow i kredytorow, jako z zamieszkania swego niewiadomych i w tey Gubernii osiadłości niemających, do drzwi Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu, iedenastą dnia tegoż dla wiadomości wszystkich interessowanych do Redakcyi Kurjera Litewskiego dla trzykrotęgo w tymże Kuryerze zamieszczenia popodawałem i przybiłem, oraz o terminie zjazdu Sądu Exdyw. w majątności Jeźnie w ptcie Kowień. sytnuwaney na dzień 7 7bra 1826 zawiadomiłem.

Woźny Sądu Ziem. Ptu Wileń. Antoni Siwruk.

5 Magistrat Miasta Grodna mając się za spełnieniem przepisanych prawideł przez Opinią Rady Państwa Naywyższą Wolą w r. 1821 marca 14 d. stwierdzonych i przez Ukaz Rządzącego Senatu pośrednictwem Rządu Gubernińskiego Litewsko-Grodzieńskiego ogłoszonych i ku spełnieniu podanych, względem zaprowadzenia po miastach domow gościnnych, restauracyow, kawiarniow, traktyerow i garkuchniow. Podaje do powszechney wiadomości, iż na wzięcie dwóch traktyerow w czteroletnią arendę z roku 1827 w Magistracie Grodzieńskim, ma się odbywać licytacya, na odbycie której to licytacji naznaczone zostały termina dnia 24 i 28 miesiąca septembra, a trzeci ostatni dnia 25 października roku idącego, a zaś na utrzymanie dalszych zaprowadzeń, tak tym którzy one pozakładali, jak równie i dalszym chcącym one pozakładać, do jawienia się ze swojemi przedsięwzięciami użyczony jest czas do 1 grudnia roku idącego. W czym czyniąc Magistrat Grodzieński te ogłoszenie i do powszechney wiadomości podając, wzywa aby każdy chcący wziąć w arendę dwa Traktyery odpowiednie do tychże prawideł § 39 i 45 jawił się w Magistracie Grodzieńskim na termina wyż wyrażone, a chcący utrzymywać dalsze zaprowadzenia za ustanowioną opłatą akcyzną w tymże Mieście, iżby stosując się do § 20 w czasie zamierzającym się do dnia 1 xbra b. r. swe zamiary oświadczyli, jak równie przez te ogłoszenie zawiadamia, że kaźden chcący byź poinformowanym o wszystkich szczegółach tych zaprowadzeń kaźdego czasu i dnia za udaniem się do Kancellaryi tegoż Magistratu może w kaźdym przedmiocie byź poinformowany i mieć dalsze objawione sobie w tym dane prawidła. Działo się w Grodnie dnia 12 sierpnia 1826 roku.

Józef Rautenberg Burmistrz.

Jakub Preizig Radny.

Regent L. Cynrhof.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski dla zebra-

nia funduszow i z onych usatysfakcyonowania

kredytorow, i pretensorow zeszłego kupca Piotra Mayett w Mieście Grodnie naznaczone, dwoma dekretami, jednym Sądu Ziemskiego, drugim Sądu Głównego 2. Departamentu Gubernii Litewsko Grodzieńskiej, wzywa jak najszybciej do stannosci i tłumaczenia się przed sobą jako pokazanych przez masę wierzycielską dłużników, jakoto: za wexlami i dokumentami w Gubernii Moskiewskiej Xcia Jerzego Wołkońskiego, Wasila Mikołajewicza Wołkońskiego, Mikołaja Iwanowicza Chwastowa, Premier Majora Piotra Tatiszczewa, Piotra Opoczynina, Charls D'aubaurt, Karola Ludwika Fröhland Muzykusa, Frydryka Schouf kupca Moskiewskiego, Alexego Alland, Piotra Montagne, Jana Vautier, Piotra Diedrycha Albersa, Alexego Dobrowskiego, Jana Kerlisa, Antoniego L'eclair, Jana Bertholotti, Mendentego czy Menlentego, syna Siergieja Jewreynowa, Alexego syna Wasila Wiszniakowa, Jana Kestier obywatela w Moskwie, Xiecia Fiedora Szachowskiego mieszkającego w Moskwie, Iwana i Alexieja Sołtykow, Barona Jerzego Mantufel, Piotra Siergieja syna Potemkina i jego Poręczniczki Anny Potemkinowcy, Wasila Mikołaja Somezanina oraz poręcznika jego Michała Alexiejowicza Gorozakowa, Alexandra Piotrowicza Gulżyna Wereyskiego kupca, Kuzmę Siemienowicza Prypuskajewa, kupca także Wereyskiego Michała Bogdanowa, Jean Mera, Mikołaja Kroak, kupca Wielikostużkiego, Lwa Wasilewa Kropuchinskiego, suksessorow Kapitana Iwana Maksymowa Ługinina, Iwana Jakowlewicza Sokorewa, Karola Fryderyka Ratgena i Ludwika Bourgeois, Majora Dalkowa, Kapitana Ługinina, Podporucznika Turczaninowa, Majora Tatiszczewa, w Gubernii Sankt Petersburgskiej, Jana Vecraut, Piotra syna Piotra Unskowsko, poręczniczkę Podpółkownikową Katarzynę z Jergolskich Piotrowę Unikowską, Jana syna Piotra Leyb-Gwardyi Preobrażeńskiego Pułku Durowa, Pawła Grewfa z Gubernii Twerskiej: suksessorow Xiecia Prokofia Mikołajewicza Mieszczerskiego b. Hofmarszałka Dworu CESARSKO-ROSSYJSKIEGO, w Gubernii Grodzieńskiej: Staroakonnego Eliasza Leyzerowicza z Wielkiej Brzostowicy, odstawnego Majora Jana Bielawcowa, Janikucowa byłego Sekretarza Ober-Forsztmeistr Grodzieńskiego, Strażnika Puszczy Białowieckiej Józefa Gutowskiego, Star. Owsieja Chaimowicza Werbluńskiego, w Gubernii Mohilewskiej obywatela Szklowskiego, Starozakonnego Izraela Szeftel, Nichelmana i Antoniego Guizettego, Starozakonnego kupca Miasta Wilna Kohena, Fryderyka Kichlen. W razie niestanności których Sąd Exdywizorski funduszow Piotra w Mieście Grodnie ciągle exystujący, zasądzi na nich lub ich suksessorach, a w razie nieznaydywania się na nabywcach majątkow summy. Izby przeto powyższe osoby dla usprawiedliwienia się a kredytorowie i pretensorowie jako do objawienia swych stosunkow od daty niniejszey wydrukowania w Gazetach w przeciągu miesiąca stawały w Mieście Grodnie same przez się lub przez plenipotentow obowiązują, i zapowiada. 1826 augusta 13 dnia.

Jan Sokołowski Prezydent Ziem: Gr. Exdywizor.

Jan Obuchowicz b. Sędzia Ziem: Grodzień: Exdywizor.

Adam Siemaszko Pisarz Grodzki P. Grodzień. Exdywizor.

Zgodno z protokołem Jan Bartoszewicz Regent Graniczny Appellacyiny Gubernii Grodzieńskiej Exdywizor.

3 Zawel Peysachowicz Germayze obywatel Wileń. niżej podpisany w roku idącym 1826 junii 16 dnia processem swoim w Akta Grodz. Wileń. zaniesionym, obszernie opowiedział i zazałał Starozak. Codyka Chaimowicza Rumszyskiego w rzeczy zatrzymania przez onego Codyka wexlu z podpisem awizującego na summe r. ass. 5,000, tudzież o prośbie do Komitetu Kommissyi prowiantskiej w St Petersburgu exystującego podaney; aby też Kommissya z summy mnie należney wydała Starozakon. Rumszyskiemu rub. ass. 5,000, a gdy Star. Rumszyski umowy nie dotrzymał, i udalając się z St. Petersburga jak wexel, tak też i prośbę awizującemu nie zostały powrócone, dopiero zaś, gdy Staroz. Rumszyski żyć przestał, a awizujący obawiając się przypadków i szkód ztąd wyniknąć mogących, Publiczność uprasza i ostrzega; ażeby nikt wexel przez awizującego wydany nie nabywał i z Komitetu wzmiankowanego summy awizującemu należney nie odebrał.

Zawel Peysachowicz Hermayze.

Roku 1826 mca augusta 9 dnia, przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Star. Zawel Peysachowicz Germayze niniejszą awizacją do Akt podał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Regent i Kawaler.

Dozwolono drukować dnia 18 augusta 1826 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2 Skutkiem Dekretu Remissyynego Sądu Główn. Mińskiego 2go Departamentu w roku przeszłym 1825 7bra 30 dnia nastalego, Taxę i Exdywizyą funduszow Paniem Armeli i Sylwii Kozubowskich folwarku Dworca w pteie Wileyskim Gubernii Mińskiej, a schedy z exdywizyi zeszłego Marszałka Brzostowskiego we wsi Podwilańcach dla ich przysądzoney w Gubernii Wileńskiej pteie Zawileyskim położonych, przeznaczającego; Sąd Exdywizorski w pełnym komplecie na dniu 26 februaryi terażniejszego roku ad fundum folwarku Dworca zjechawszy, po ufundowaniu swojej jurydykcyi, wszystko wedle prawideł Remissą przepisanych, i odnoszących się do terminu pierwszo-zjazdowego, zaskutecznił, a na żądanie stron dla dogodniejszego dalszych należnych czynności wyexpedyowania, Sądy swoje do miasta powiatowego Wilejki przemieścić postanowił, i termin powtórznego zjazdu i nadania dalszego ciek w dziele konkursowym, dzień piąty 8bra terażniejszego roku nazaczył, na jakowy termin aby strony interessowane nieodmiennie stawały, swoje pretensye i dopominki objawiły i udowodniły, sub amissione rei przez niniejszą awizacją, zawiadamia i ostrzega. Dat 1826 augusta 12 dnia.

Ignaci Bucewicz S. Z. P. M. Exdywizor.

Justyn Chomski Podsekdek Z. P. Wilej. Exdywizor.

Jan Weryha Sędzia Grodz. Zawilej. Exdyw.

3 Wyjeżdżając za granicę, do Prus przez Jurborg Tylże do M. Dargheym obywatele Gubernii Wileńskiej Ptu Szawelskiego, Stefan Urbanowicz Sędzia Graniczny, i Karol Kopycki; z służącymi swoimi poddanymi, Janem Stefanowiczem, Janem Buywidem, i Andrzejem Reutem, w interessach familiynych na dwa miesiące.